

Po kłopotach na samym starcie sezonu zespół Primavera Romy nie zwalnia tempa. Podopieczni Alberto De Rossiego pokonali na Tre Fontane Inter w klasyku w tej kategorii wiekowej. Bohaterem spotkania okazał się Zan Celar.

Słoweniec otworzył wynik w 9 minucie, uderzając prawą nogą, a piłka odbiła się jeszcze po drodze od obrońcy. Podwyższył w 21 minucie Cangiano, wykorzystując niskie dośrodkowanie Bouaha. Wydawało się, że Roma ma mecz pod kontrolą, ale do głosu doszli goście. W 40 minucie Adorante dobił strzał Zappy, po tym jak piłkę sparował Zamarion. Tuż po przerwie wyrównał Salcedo, popisując się ładnym uderzeniem z woleja. Jednak Roma była zespołem mocniejszym w całym meczu i udowodniła to na boisku. W 55 minucie Pezzella podał do Celara, a ten nie pomylił się przy strzale głową. W 76 minucie owa dwójka rozbiła ponownie obronę Interu. Pomocnik minął dwóch rywali i dograł w pole karne, a Słoweniec pokonał bramkarza po uderzeniu lewą nogą.

ROMA - INTER 4-2 (2-1)

1-0 Celar 9'

2-0 Cangiano 21'

2-1 Adorante 40'

2-2 Salcedo 46'

3-2 Celar 55'

4-2 Celar 76'

ROMA (4-3-3): Zamarion - Bouah, Trasciani (Bianda 86'), Cargnelutti, Semeraro - Pezzella, Marcucci (Simonetti 86'), Riccardi - D'Orazio (Buso 68'), Celar, Cangiano (Chierico 68').

Autor: abruzzo